Nᴿᴿ 10.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 23 Stycznia v. s. 1833 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Sankt-Petersburg d. 10 stycznia.

Przez ukazy do Kapituły Cesarskich i Królewskich Orderów, nayłaskawiey mianowani Kawalerami: *Orderu S. Włodzimierza 3go stopnia: 6 grudnia z. r.* Konsul Jeneralny Rossyyski w Szwecyi Rz. R. St. *von Brinn*— Zostający do szczególnych poleceń przy Głównodowodzącym Czynną Armią Jen.-Feldmarszałku Xięciu Warszawskim, Hrabi Paskiewiczu-Erywańskim, Pułkownik konnych grenadyerów gwardyi *Muchanow*— Zarządzający Rzymsko-Katolicką Dyecezyą Wileńską Biskup *Kłągiewicz* i Archimandryta Spaso-Andronijewskiego Monasteru w Moskwie, *Hermogen*, który był Członkiem kommissyi śledczey o relikwijach św. Biskupa Woroneżskiego Mitrofana.— *Tegoż orderu 4 klas.* Członkowie Komissyy Zaciągowych: Województwa Krakowskiego, Major Korpusu Weteranów, *Hillebrandt*; Województwa Mazowieckiego, przykomenderowany do korpusu Weteranów Major *Osiecki* i Wojewódz. Augustowskiego, przykomenderowany do korpusu weteranów, Podpułkownik *Moller*, i Dozorca honorowy szkoły powiatowey Zwinogrodzkiey b. Rotm. gwardyi *Olsuffew*; *S. Anny 2 klassy, 21 grud. z. r.* Starszy lekarz szpitala Ujazdowskiego, Radzca Dworu *Nikolin*; tegoż orderu 3 kl. *tegoż dnia*, Sprawujący obowiązki Starszego lekarza Włodzimierskiego szpitalu, Doktor Medycyny *Dyrwiański*; sprawujący obowiązki starszego lekarza szpitalu żytomirskiego Sztab-Lekarz *Krasnopolski*; *S. Stanisława 3ciey kl. 6 grud. z. r.* Szef bióra w byłey Kommissyi woyskowey Królestwa Polskiego *Greffen*, Członkowie Kommissyi zaciągowych: Województwa Kaliskiego, przykomenderowany do korpusu weteranów Podpułkownik *Kolbert* i Wojewódz. Podlaskiego, przykomenderowany do tegoż korpusu Pułkownik *Weissflog*; *13 grudnia*, Policmeyster Petersburski, liczący się w woysku Pułkownik *Zabudzki* i Brandt Major Petersburski, Podpułkownik uczebnego szwadronu jazdy *Orłowski*, *tegoż orderu 4 klas. 6 grudnia*, Członkowie Delegacyi zaciągowych: obwodu Opoczyńskiego w województwie Sandomirskim, Podporucznik korpusu Inwalidów *Szemioth* i 1go cyrkułu Warszawy, Porucznik tegoż korpusu *Kostecki*;— *18 grudnia*, Kommissarz Adjunkt obwodu Augustowskiego Józef *Filipkowski*, który w czasie woyny przeciw powstańcom Polskim, będąc powołanym do obowiązków Kommisarza obwodowego, pełnił je z gorliwością i poświęceniem, zwłaszcza we względzie zaopatrzenia armii Rossyyskiey w żywność, i Poczt-Expedytor w Szczuczynie, w województwie Augustowskiém, *Braun*, za przykładne postępowanie w czasie ostatniey rewolucyi Polskiey, przywiązanie do Tronu i usługi oddane w tymże czasie woyskom Rossyyskim.

— Przez ukaz Cesarski do Kantoru Dworu d. 31 grudnia z. r. wnuczka ś. p. Jenerał-Feldmarszałka Xięcia Prozorowskiego, Xczka Julija *Golicyn* i Xczka Natalija *Golicyn*, mianowane zostały Pannami honorowemi N. Cesarzowey, zaś urzędnik 3 oddziału własney J. C. M. Kancellaryi, Radzca Honorowy Mikołay *Kaszincow*, Kamerjunkrem Dworu Cesarskiego.

— *Ukazy Rządzącego Senatu z 1go Departamentu.* 1) *29 grud.* O sposobach zapewnienia opłaty podatków i powinności rekrutskich za dwornych ludzi takich właścicieli, którzy ani dóbr ziemskich, ani domów nie mają.

2) *30 tegoż m.* Z ogłoszeniem, iż Cesarz Jegomość, zgodnie ze zdaniem Rady Administracyyney Królestwa Polskiego, raczył dozwolić, iżby ustanowiony w Warszawie tymczasowy Komitet Medyczny, na który włożono obowiązek examinowania osób, starających się o stopnie lekarskie, wydawał tymże świadectwa, uzdolniające ich do praktyki lekarskiey, na zasadzie prawideł służących Petersburskiey Akademii Medyko-Chirurgiczney, tudzież rozkazać, iżby, jak takowe, tak równie i świadectwa, wydawane przez Komitet cudzoziemskim medykom, poczytywane były za ważne i nadawały osobom je posiadającym te same prawa, które służą innym rossyyskim lekarzom.

3) *Tegoż dnia.* O mianowaniu Rzecz. Radzcy Stanu Xięcia *Gagarina* zarządzającym Cesarskiemi fabrykami szkła i porcelany. (*T.P.*)

— D. 31 grudnia umarł w *Narwie*, Dyrektor 2go Korpusu Kadetów, Jenerał-Porucznik Andrzey *Markiewicz*, mając wieku lat 63.

— Uczony Leśniczy Piotr *Perełygin*, rozpocznie d. 12 stycznia publiczne lekcye *Gospodarstwa Wieyskiego*, i będzie je dawał co czwartek, w domu Towarzystwa Ekonomicznego. (*G.S.P.*)

Tyflis d. 27 listopada.

JW. Dowódzca Oddzielnego Korpusu Kaukazkiego, Baron *Rosen 1szy*, po uśmierzeniu mocą oręża zuchwałych Góralów, w nayniedostępnieyszych wąwozach *Kaukazu*, 23 listopada, o godzinie 6 wieczorem, przybył tu po pięciomiesięczney niebytności.

— D. 16 przeszłego października, z powszechnym prawdziwym żalem umarł w *Tyflisie*, we 35 roku życia, Naczelny Redaktor Gazety Tyfliskiey, Radzca Dworu i Kawaler, Paweł *Sankowski*, po krótkiey, ale dręczącey chorobie. (*G.T.*)

Austrya.

Wiedeń d. 15 stycznia.

O bitwie ostatniey, zaszłey między woyskami Ibrahima paszy i wielkiego Wezyra Reschid Mehmed paszy, na dniu 21 grudnia, i o poymaniu przez Egipcyan tego ostatniego, którą to wiadomość przywiózł nam goniec nadzwyczayny i która się całkiem potwierdziła, możemy to jeszcze donieść, że była nadzwyczay krwawa, że z obudwóch stron walczono z naywiększą zaciętością, że strata obódwóch woysk jest bardzo znaczna. Dokładnych szczegółow tey bitwy, jako też wymienienia liczby jeńców i poległych w tey pamiętney walce, oczekujemy nayblizszą pocztą. (*G.C.*)

Niemcy.

Frankfort nad Menem d. 20 stycznia.

Z *Wiednia* donoszą pod dniem 15 b. m., że W. Wezyr w dniu 21 grudnia r. z. poniósł wielką klęskę w Azyi-Mnieyszéy. Na tę wiadomość spadły papiery Austryackie o 1 procent, lubo tam już otrzymano doniesienie o podniesieniu się u nas papierów. Z tego powodu spadły dziś i tu Austryackie papiery. (*G.W.*)

Francya.

Paryż dnia 13 stycznia.

Prefekci otrzymali polecenie okolnikiem Ministra spraw wewnętrznych, aby o wszelkich żądanych paszportach do *Blaye*, niezwłócznie przesyłali rapporta do *Paryża*. (*G.W.*)

P. Lehon, Poseł Belgiyski wyjechał (jak wiadomo) ztąd do Lille, naprzeciwko Króla Leopolda; mówią, iż nie tak prędko powróci do Paryża, lecz uda się do Bruxelli dla zasiadania w Izbie Deputowanych. Tymczasowie zastępować

gó będzie P. Firmin Rogier, jako sprawujący interesa (*G.C.*)

— *Dnia 14* —

Okolnikiem Ministra woyny upoważnieni zostali wszyscy dowodzący Jenerał - Porucznicy do udzielania półrocznych urlopów, zacząwszy od 15 b. m. do 15 kwietnia, połowie officerów, a 6stey części podofficerów i żołnierzy; w kawaleryi jednak ma takowy urlop ograniczać się na 8mey części każdego półku.

Podług *Courrier Français*, pragnie nowy Minister spraw wewnętrznych Pan *Argout* zaprowadzić większą oszczędność w taynych wydatkach, mianowicie Ministeryalnym Dziennikom przeznaczone wsparcia zmnieyszyć. W *Paryżu* mają się ograniczyć te wsparcia na dwóch Dziennikach, a na pisma Ministeryalne po Departamentach, któreby chciały wspierać widoki rządu, ma bydź wyznaczona pewna taryffa, to jest: Dziennik wychodzący co dzień, pobierać będzie 2,000 fran. wsparcia, wychodzący co drugi dzień 1,500 franków, a wychodzący 2 razy na tydzień 1,200 franków. Dodatki z funduszów taynych, które pobierają urzędnicy, będący zarazem Deputowanymi, mają wynosić podług tego dziennika 1,200,000 franków. (*G.W.*)

Monitor zawiera szczegóły o przeglądzie woyska, dnia 10 t. m. przez Króla Francuzów w Valenciennes odprawionym, umieścił także mowę Króla, którą Król woysku przy rozdawaniu krzyżów odczytać rozkazał.

— *Dnia 15* —

Quotidienne zamieściła opinią jednego tuteyszego lekarza, imieniem Guilbert, twierdzącego zgodnie z kilkoma swymi kolegami, że dłuższy pobyt w warowni, leżącey nad brzegiem morza, i na wszystkie wiatry wystawioney, dla życia Xiężney Berry stać się może niebezpiecznym, i że ją, z powodu słabości piersiowey, do Nizzy lub do Hieryyskich wysp odwieźć trzeba.

Prace w celu wygotowania budżetu na rok 1831 postępują we wszystkich wydziałach Ministeryalnych z wielką pilnością, budżet ma bydź wygotowany naydaley na dzień 1 marca.

Margr. Duero, syn Xięcia Wellingtona, po odbytey konferencyi z Xięciem Broglie i Lordem Granville, onegday odjechał ztąd do Londynu, a wczoray rano pojechał tamże Sekretarz tuteyszego Angielskiego poselstwa, P. Henryk Bulwer.

Ministeryum ma zamiar cofnięcia projektu do prawa o stanie oblężenia przed rozpoczęciem roztrząsania onego.

Do prowincyy południowych wysłano, po odprawioney poprzedniczo naradzie u Hrabiego Argout, kilku Ajentów policyi.

Z Brestu donoszą: Fregata *Medée*, korweta *Najade*, i gabarra *Virginie*, przybyły tu z Lorient. Okręt liniowy, *Duquesne*, uzbrajają śpiesznie, a okrętu liniowego *Suffren*, oczekują co chwila z Cherbourga. — Wkrótce zgromadzone będą znaczne siły zbroyne morskie, w naszym porcie i w innych."

Oto jest odpowiedź Króla Francuzów na mowę Mera w Lille: „Z chlubą przypominam sobie, gdy w roku 1792 pośpieszałem z moją dywizyą, na pomoc temu miastu, oblężonemu przez Austryaków. Te wspomnienia, wznawiają się we mnie za każdym krokiem, który czynię w departamencie, szczególnie przezemnie ulubionym, tak z przyczyny tych wspomnień, jako też z powodu sposobu myślenia, jaki poznałem w mieszkańcach tego miasta. Z nowém ukontentowaniem widzę się dziś znowu w tém mieście, które oyczyźnie tyle jest uległém, przez handel i rzemiosła tak ważném, a przez woyskowe swoje położenie i obronne wały, tak mocném. Każdego czasu, i w każdém położeniu, czy to jako Półkownik, czyli też jako Jenerał, i jako Xiąże Orleanu, miło mi było wynurzyć temu miastu moję przychylność, lecz dziś mam się za szczęśliwego, iż jako Król Francuzów, odbieram wyrazy uczucia tego miasta, i że WPana zapewnić mogę, iż moje życzenia nie zmieniły się wcale, oraz, że wierny memu krajowi, postanowiłem prawa nasze, wewnątrz i zewnątrz utrzymać, oraz naszych instytucyy bronić, gdziekolwiekby takowe nadwerężano lub takowym zagrażano; równie też polegam na patryotyzmie i pomocy WPana współobywateli, jakoteż na ich męztwie do utrzymania sławy narodowey Francuzów, i do obrony tego wielkiego miasta przeciw nieprzyjaciołom Francyi, gdyby się ci kiedykolwiek pokazali pod jego murami."

Zapewniają tu, iż rząd nasz postanowił wysłać oddział floty do Tagu, celem żądania zadosyć uczynienia za niepoważanie bandery francuzkiey.

Xiąże Talleyrand i Lord Palmerston zamyślają daley prowadzić w Londynie układy względem spraw europeyskich.

W biórach Xięcia Dalmacyi pracują dzień i noc. Marszałek Soult okazuje wielkie staranie o woysko. Załatwienie sprawy Belgiysko - Hollenderskiey codzień wznieca większą obawę.

P. De Cormenin, wielce szacowany Deputowany oppozycyi, jest Prezesem utworzonego przez siebie towarzystwa, w celu bezpłatnego wychowania dzieci niższey klassy ludu. (*G.C.*)

We wsi *Clichy* spokoyność zupełnie przywróconą została, mieszkańcy postanowili swoim kosztem wybudować kościoł dla Francuzko - Katolickiego wyznania, i osadzić przy nim Xiędza *Auzou*, jako Plebana, otworzyli składkę, i w kilka godzin wystarczające pieniądze zebrane zostały.

Rząd miał otrzymać z Departamentów zachodnich wiadomość, która nie bardzo jest zaspokajająca: tameczni Karoliści, mają zamiar, na rzecz Xiężney *Berry*, jednocześnie w kilku punktach zrządzić powstanie, a mianowicie w Departamencie *Niższey Loary*. Z tego powodu władze woyskowe na zachodzie wniosły, aby dozwolony półroczny urlop, nie rozciągał się do korpusu stojącego w *Vandei*.

Przez korwetę *Diligente* odebrano w *Tulonie* wiadomości z *Alexandryi* do dnia 10 grudnia. W tamecznym porcie ma panować ciągle naywiększa czynność; 4 liniowe okręty *Beiram*, *St. Jean d' Acre*, *Konieh* i *Homs* są na warsztatach. Vice - Król odwiedza co dzień arsenał, i 5 do 6,000 robotników nagrodami i obietnicami zachęca do pracy.

Na wczorayszém posiedzeniu Izby Parów, Hrabia *Siméon* zdał sprawę, z projektu do prawa P. *Portalis*, w Izbie deputowanych przyjętego, względem zniesienia prawa z dnia 19 stycznia 1833, przez które zaprowadzony został obchód żałobny na dzień 21 stycznia, jako dzień śmierci *Ludwika XVI.* Oświadczył on, że większość Kommissyi jest wprawdzie za zniesieniem owego prawa, o ile takowe wpływa na zewnętrzne oznaki żałoby, lecz nie jest za zniesieniem dnia obchodu, i w skutek tego wniosł następujący projekt: Art. 1. dzień 21 stycznia pozostanie, jako dzień powszechney żałoby. Art. 2 prawo z dnia 19 stycznia 1816 roku znosi się niniejszym: Rozprawy nad tym przedmiotem odłożono do dnia następnego.

Wyjazd Hrabiego *Pozzo di Borgo* z *Londynu*, wstrzymany został przez nadeszłego kuryera z *Petersburga*.

Wysłano rozkazy do *Tulonu*, względem przyśpieszenia wyprawy do *Morei*. Niewiadomo jeszcze, czy okręty z woyskiem, czy próżne po woysko wysłane będą. Spostrzegają w *Tulonie*, że statki parowe zabierają wiele artylleryi z tuteyszego portu do *Korsyki*. Zdaje się, iż ta wyspa przeznaczona jest na skład, na przypadek wypadków na Wschodzie.

Hrabia *Sebastiani* przyszedł zupełnie do zdrowia, i w przyszłym miesiącu spodziewany jest w *Paryżu*. (*G.W.*)

Anglia.

Londyn dnia 12 stycznia.

Dziś zgromadziło się kilku gabinetowych Mi-

nistrów u lorda *Althorp*; lord *Palmerston* nie był przytomny.

W dzienniku *Sun* czytamy: „W wielu towarzystwach zapewniają, że ministrowie wczoray w wieczór zwierzyli się stronnictwu P. *Peel*, w celu nakłonienia go do współdziałania w uspokojeniu Irlandyi, co miało bydź odmówioném. Zdaje się jednak, że ministrowie już postanowili użycie stanowczych środków dla uspokojenia tego nieszczęśliwego kraju. Dowiadujemy się, iż kilka pułków jest w drodze do Irlandyi, aby przywrócić porządek, póki reformowany parlament nie obmyśli skutecznych środków ku jey uspokojeniu." (*G.W.*)

— *Dnia 15* —

Na wczorayszém zgromadzeniu właściciele akcyy zachodnio-indyyskich kanałów, rozdawano półroczną dywidendę po 2 procenta, pomimo, że ostatnia po 3 procenta wynosiła. W skutek tey straty w zarobku kompanii spadły te akcye na wczorayszey giełdzie z 116 na 76, a zatém o 40 procentow.

Jeneralny adwokat John Campbell, otrzymał godność kawalera.

Dnia 7 t. m. wyprawiło w Dublinie liczne towarzystwo ucztę na cześć PP. O'Connela i Ruthwena, nowo obranych członków parlamentowych Dublińskich; obawiano się zaburzenia, lecz takowe wcale nie zaszło.

— *Dnia 16* —

Wczoray na uczcie, daney przez hrabiego Grey, w mieszkaniu wieyskiém Downing-Street, byli przytomni: hr. Pozzo di Borgo, Poseł Turecki, Xiążę Lieven, baronowie Bülow, Wessenberg i Neumann, P. Maurojeni, wice-hrabia Palmerston, lord John Russel, P. Stanley, wice-hrabia Hoowik i Turecki sekretarz poselstwa.

Gazeta *Globe* donosi: „Statek pocztowy Atwood, przywiózł odpowiedź Króla Hollenderskiego, w formie wzajemnych propozycyy, które mają bydź przełożone wszystkim pięciu Mocarstwom. Taż gazeta wyraża, iż te propozycye mają pozór przychylenia się do pokoju i umiarkowania, aby na ich podstawie mogły bydź załatwione sprawy Belgiysko-Hollenderskie; gazeta *Times* jest także tego zdania, i wzywa rząd do nowych środków zmuszających przeciw Hollandyi."

W raportach giełdy, umieszczonych w tém piśmie, czytamy: „Na giełdzie zdaje się sprawa belgiyska nową wzniecać obawę; przeto zaszły dziś niektóre sprzedaże obligacyy z przekonania, że nadchodzi znowu konieczność, wysłania angielskiey floty dla otworzenia Skaldy przemocą. Dotąd jednak, te obawy niewielki jeszcze miały wpływ na publiczne papiery."

Prywatne listy z Madrytu, głosiły o powstaniu w Toledo, o którém jednak mało tu mówią. Ochotnicy królewscy, którzy stali na czele burzliwych poruszeń, są po większey części karoliści, lecz nie są w stanie, ani swoją liczbą, ani przez swoją karność, stać się niebezpiecznymi. Jakoż poźniey dowiedzieliśmy się, że rozruchy przytłumione zostały, i okazały tylko słabość tego stronnictwa." (*G.C.*)

Rząd Francuzki zdaje się nakłaniać do uwolnienia jeńców Hollenderskich, których nigdy nie miał zamiaru zaprowadzenia do Francyi, jedynie zadosyć czyniąc w tym względzie żądaniu Marszałka *Gérard*. W wielu towarzystwach mówią także, że tak blokada, jak embargo mają bydź przez Francyą i Anglią zniesione, aby zupełnie drogą układów skończyć zachodzące spory. Z tém wszystkiém papiery na giełdzie cokolwiek spadły.

— *Dnia 18* —

Wczoray po południu odbyła się nadzwyczayna rada gabinetowa, przeszło dwie godzin trwająca, na którey wszyscy prawie Ministrowie byli przytomni.

Dziennik *Courrier* zawiera, co następuje: „Okręt parowy *Carron*, który dnia 9 rano opuścił *Lisbonę*, przybył tu dnia wczorayszego. Listy ztamtąd odebrane są ciekawsze, niż zwyczaynie. Donoszą one, że tam przybył lord *Hervey*, Sekretarz Poselstwa Angielskiego w *Madrycie*, i po częstych konferencyach z lordem *Russel*, admirałem *Parker* i konsulami Angielskim i Francuzkim, złożył oświadczenie rządowi portugalskiemu w *Lisbonie*, który po kilkodniowych ustawicznych naradach wysłał kuryera do *Don Miguela*, wzywając, aby śpiesznie przybył do stolicy. Mówią, iż lord *Hervey* proponował zawieszenie broni, którego ministrowie nie odmawiali. Warunki nie są wiadome. Dodają, że dwór Madrycki skłania się do utworzenia rządu konstytucyynego w Portugalii. Lord *Hervey* powrócił do *Madrytu*. Doniesienia odebrane z *Porto* potwierdzają powyższą wiadomość. *Don Miguel* miał opuścić armią, udając się do *Lisbony*. Przyszłych wiadomości z *Lisbony* z nayWiększą ciekawością oczekujemy."

Z *Deal* donoszą pod dniem 17, że okręt *Convai* powrócił od brzegów Hollenderskich, a Francuzka korweta *Créole* popłynęła dla krążenia na jego mieysce.

Podnoszenie się papierów francuzkich i wiadomość o zmnieyszeniu francuzkiey armii, miało wpływ na podniesienie się papierow na tuteyszey giełdzie.

Szkocki lord sędzia naywyższy, otrzymał następujący list: „Downing Street 8 stycznia. JW. Panie! Parlament zgromadzi się dnia 29 stycznia i zatrudni się niezwłócznie wyborem mówcy; inne czynności sessyi nie rozpoczną się aż w przyszłym tygodniu. Uwiadamiając JW. Pana o tém, mam zaszczyt upraszać go, aby raczył przyśpieszyć swoje przybycie, ponieważ zaraz na początku narad parlamentowych, przełożone będą rzeczy nayważnieysze. (podp.) *Althorp*." (*G.W.*)

AMERYKA PÓŁNOCNA.

Charlestown dnia 19 grudnia.

Proklamacya Prezydenta *Jackson* zrobiła tu wielkie wrażenie. Nullificerowie (zrywający unią) zdają się nie obawiać wojennych demonstracyy rządu centralnego, i zawsze z tą samą zaciętością postępują. Z tém wszystkiém unioniści starają się usilnie zapobiedz dalszemu szerzeniu się niezgód; ich oświadczenie się przeciw burzycielom związku, przeszło 200 nayznakomitszych obywateli południowey *Karoliny* podpisało.

Zgromadzenie prawodawcze rozmaitych prowincyy Zjednoczenia, zebrały się i uchwaliły oświadczenie się na korzyść rządu centralnego, który postanowiły w każym razie wspierać. (*G.W.*)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Haga d. 15 stycznia.

Według nadesłych wiadomości wczoray i dziś z Bredy i Herzogenbusch, nastąpiła już zmiana stanowisk. Woyska zaymują cokolwiek wsteczną i więcey obszerną pozycyą, a gdy woyska rozkwaterowane zostaną, ma bydź milicya rozpuszczona na dni 14.

Hollenderska marynarka składać się teraz będzie z 72 okrętów, z których jednak 15 okrętów dopiéro zaczęto budować. Rząd Hollenderski posiada znaczną liczbę statków kanonierskich.

Piszą z Liefkenshoek: „W zamku tym warownym zostaje woysko w zupełném zdrowiu. Belgowie pracują ciągle koło obwarowania krzyżowego szańca i innych, wzdłuż Skaldy położonych zamków. Rozgłoszono tu wieść, że olbrzymi moździerz zaprowadzony będzie na szaniec krzyżowy. (*G.C.*)

Bruxella d. 15 stycznia.

Donoszą z Lille z dnia 13 b. m.: „O godzinie 1 z południa Królowie Francuzów i Belgów wsiedli na koń. Opuścili pałac z Królewiczami, marszałkami i swemi sztabami głównemi. Królowe i Królewny jadą za nimi w powozach. Dziś odbywa się rewia w samém mieście. Dywizya jenerała Fabre stoi ustawiona w głównych ulicach. Królowie przejeżdżają przed frontem, i rozdają krzyże. Między innemi posunięciami na wyższe

stopnie, jest także Xcia Orleanu na jenerała-porucznika. Dziś rano przybył jenerał Jacqueminot z Paryża do Lille. — Król Belgów ze swą dostoyną małżonką wyjadą ztąd dnia 15 b. m."

Minister woyny, jenerał Evain, powrócił dziś z Lille. Jutro spodziewamy się przybycia jen. Desprez; dnia 17 przybędzie cały sztab główny, odtąd główna kwatera u nas założoną będzie.

Z Antwerpii donoszą pod d. 14 b. m. „Prace, celem oczyszczenia i postawienia w stanie obronnym cytadelli antwerpskiey, idą z wielką gorliwością i pośpiechem. Liczba pracujących ciągle robotników wynosi 4,000."

— *Dnia 16* —

Z Lille piszą pod dniem 14 b. m. „Ponieważ II. KK. MM. postanowili jeden dzień dłużey zabawić, przegląd dywizyi jen. Achard i brygady przedniey straży na dzień jutrzeyszy odłożony został. Dziś wieczór będzie bal przez nasze miasto dany. — Liczba bawiących tu cudzoziemców jest wielka, dla tego życie bardzo drogie." (*G.C.*)

Independent (dziennik Ministeryalny) robi uwagi nad projektem wzajemnym Króla Hollenderskiego, jak jest podany przez *Amsterdamski Handelsblad*, w następujący sposób: „Jeśli dziennikowi *Handelsblad* damy wiarę, kwestya *Luxemburga* ma pozostać nierozstrzygnioną i bydź przedmiotem oddzielnego traktatu między zgromadzeniem związkowém i Mocarstwami. Co do długu, zapewnia nas dziennik Hollenderski, że gabinet Hagski ograniczy się na tém, iż żądać będzie z dniem 1 stycznia 1833, renty od 8,400,000 zł., a wypłata zaległości ma bydź poźniey uporządkowaną. Zdaje się, że te zaległości milczącym sposobem skompensowane bydź mają z tém, co przypada jeszcze dla Belgii z massy czynney syndykatu umarzającego. 3cie Wolność żeglugi na *Skaldzie* ma bydź dozwolona, za bardzo umiarkowaną opłatą beczkowego. Lecz to nie dosyć, że opłata ma bydź bardzo umiarkowaną: musi bowiem bydź jeszcze oznaczony sposób jey pobierania. Okręty udające się do *Antwerpii*, nie powinny bydź rewidowane i zmuszane do zatrzymywania się w *Flessyndze* lub *Batz*, dla opłacania tam cła; ten pobór musiałby się uskuteczniać w *Antwerpii* przez kommissyą lub Konsula Hollenderskiego. Mieysce poboru cła szczególniey jest ważne, zwracamy przeto na ten punkt, całą uwagę publiczności. — Po 4te. Nareszcie, podług *Dziennika Amszterdamskiego*, przechod przez *Limburg* do Niemiec ma ulegać opłacie cła, nieprzechodzącey jednego procentu. My żądamy wolnego przechodu, to jest: bydź wolnemi od wszelkiego cła, wyjąwszy opłaty szossowey, jest-to *conditio sine qua non* w każdym układzie. Przejazd do Niemiec nie jest żadném prawem, którebyśmy potrzebowali nabywać, kiedy zezwalamy na odstąpienie prawego brzegu rzeki *Mozy*, który do nas po większey części należy. — Znaydujemy się w tym względzie w położeniu właściciela gruntowego, który przy sprzedaży jedney części swych gruntów, zastrzega sobie prawo przejazdu; służebność, która stanowi warunek sprzedaży."

Dotknęliśmy cztery główne punkta, z których ma bydź złożony wzajemny projekt Hollenderski. Tyle razy wzmiankowany dziennik Hollenderski przydaje jeszcze piąte nader rzadkie żądanie, podług którego gabinet Hagski wymaga, aby Hollandya, równie jak Belgia za neutralną uważaną była. Dawniey poważyliśmy się utrzymywać, że neutralność Belgiyska jest pięknym pomysłem konferencyi; na co zwyczayni nasi przeciwnicy odpowiadali, że ona jest nieszczęściem i hańbą.

Zwracamy jeszcze nakoniec uwagę, że nasze rozumowanie wspiera się na bardzo niedokładnych podaniach; chętnie bylibyśmy oczekiwali na urzędowe doniesienia, z tém wszystkiém nie chcieliśmy powyższych uwag odwlekać, gdyż nam o to idzie, aby zachować naszych czytelników od zupełnego optimizmu. Z *Hagi* nadeszła wiadomość, jest bez wątpienia zaspokajającą: lecz tak w dobrém, jak złém, nie chcielibyśmy przesadzać."

— *Dnia 17* —

Dziś rano między 10 i 11 godziną, słyszano w Antwerpii gromy dział w kierunku od Liefkenshoek. Również koło 2 godziny słyszano jeszcze kilka wystrzałów. (*G.C.*)

Bawarya.

Monachium d. 15 stycznia.

Dziś przed południem o 9 godzinie udał się w pochód ztąd do Tryestu oddział woyska dla Króla greckiego Ottona utworzony, składający się z szwadrona ułanów, z kompanii grenadyerów, strzelców i artyleryi. Oddział ten ustawił się na placu Wittelsbachskim; przy odchodzie towarzyszyło mu liczne grono officerów naszey załogi, wśród odgłosu muzyki Król. pułku kirasyerów i królewskiego przybocznego pułku. (*G.C.*)

Rozmaite Wiadomości.

Z Kolonii piszą pod dniem 12 t. m.: „Ze względu statystycznego warto jest wiedzieć: jaki wpływ miały belgiysko-hollenderskie nieporozumienia, na handel węglami i żeglugę na rzece Ruhr. Przed rewolucyą belgiyską, przynosił dochód z cła na rzece Ruhr rocznie 50,000 talarów, a myto od śluz 10,000 talarow. W roku 1832 uczynił dochod cła na tey rzece 102,513 talarow, a myto od śluz 22,833 talarow; zatém więcey, niżeli drugie tyle. Przez śluzę na rzece Ruhr w Mühlheim przeszło w 1832 roku, 8,686 statków, naładowanych węglami; ładunek ich wynosił 8,546,644 centnarów; — jeżeli porachujemy centnar węgli po 5 srébrnych groszy; więc sam dochod kopalni węgla przynosi rocznego dochodu przeszło półtora miliona talarów. Transport, cło, ładowanie i wyładowanie, oraz inne koszta porachowane można do pół miliona talarow. Czyliż się można teraz dziwić, że właściciele kopalni węgli i handlarze na rzece Ruhr, nie mało wina spijają za zdrowie P. Potter?!"

— Francuzkie Dzienniki piszą wiele o śmiałości jedney niewiasty, która należała do wyprawy Antwerpskiey i pod imieniem *piękney markietanki* (la belle vivandière) znana była w całey armii. Tę młodą dziewicę, w którey rysach twarzy malowały się dobroć serca i łagodność, widywano w nayniebezpieczniejszych stanowiskach, z tak zimną krwią i odwagą, iż starych żołnierzy wprawiała w podziwienie. Ubiór jéy był: kapelusik i czepek na głowie, wstążką niebieską pod brodą zawiązany, karmazynowe pantaloniki na bócikach i krótka tunika, która jey kształtney kibici nie zdołała ukryć. Z koszykiem w ręku i baryłką na plecach, wszędzie się znaydowała, dla pokrzepienia sił i serca walecznych. Żaden officer, żaden żołniérz nie spotkał *Antoniny Moreau*, bez napicia się wódki, aby wynurzyć swe podziwienie nad jéy zimną odwagą i pochwalić jéy towary. Prócz troskliwości, jaką miała o ranionych w czasie boju, w następującéy okoliczności zaszczytnie dała się poznać całemu woysku. Gdy sierżant od minerów, *Fabre*, w podkopie lunety się umieścił, gdzie przez 4 dni pozostawał, przypomniano sobie, iż nie ma on żywności. Tratwa, po którey się za rów dostał, była cofnięta na powrót; a gęsty ogień z cytadelli w tey chwili, czynił przeprawę nader niebezpieczną. *Antonina*, dowiedziawszy się o tym kłopocie, pobiegła ku *Fabre*, popchnęła tratwę i dostała się, pomimo gradu kul, do minera, a zostawiwszy mu dwudniową żywność, powróciła na powrót nietkniętą. Dnia 23 grudnia przedstawiono ją Marszałkowi *Gérard* i obudwom Xiążętom, którzy jey winszowali szczęśliwéy odwagi, i całey armii imieniem dziękowali za czyn tak piękny. (*G. W.*)

Obserwacye meteorologiczne.	Czas Obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatr.	Stan powietrza.
	d. 20 o 2 wieczor.	27 cal. 2,6 lin.	— $\frac{3}{4}$ stopni.	Zachodni.	Snieg.
	d. 21 o godz. 7½ rano.	27 — 5 1 —	— 5 — —	Zachodni.	Chmury.
	d. 22 — — —	27 — 3 8 —	— 5 — —	Wschodni.	Pochmurno.
	d. 23 — — —	27 — 0,3 —	+ $\frac{3}{4}$ — —	Południowy.	Pochmurno.

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 10.

Wilno dnia 23 Stycznia v. s. 1833 roku.

2 Stosownie do Ukazu Senatskiego 22 junii roku 1814, oddawać się mają z publiczney Licytacyi w arendowną dzierżawę na lat sześć, pola i łąki położone w Skarbowych Puszczach: Białowiezkiey, Rudzkiey i Grodzieńskiey, w umieszczającey się przy tém Tabelli oznaczone.— Termina do licytacyi przeznaczają się: 24, 25, 26 i ostatni 28 następującego miesiąca Lutego — Licytacya odbywać się ma w Izbie Skarbowey Grodzieńskiey, w Sądach Powiatowych: Prużańskim i Brzeskim; do którey każdy może przystąpić, składając ewikcyą wyrównywającą trzeciey części rocznego dochodu, z zachowaniem pierwszeństwa włościanom Skarbowym, których Gromady, zamiast ewikcyi, są odpowiedzialnemi, za opłatą arendowney do Skarbu należności. Grodzieńskiey Gubernii Starszy Leśniczy Kowalski.

Sekretarz Steckiewicz.

N.		Obszerność: Pola Oromego.	Obszerność: Sianożęci	Ilość Wozów Siana.	Cena z uprzednich targów. Za pola orome. Assygnatami Rub.	K.	Za Sianożęcie. Assygnatami Rub	K.
		Dziesięciny						
	w Powiecie Prużańskim.							
	Białowieżskiey Skarbowey Puszczy.							
	w Leśnych Strażach.							
1	Krukowskiey	—	379	765	840	—	—	—
2	Stołpowiskiey	—	419	693	692	—	—	—
3	Okolnickiey	—	287	317	387	80	—	—
4	Dziadowlańskiey	—	85	180	220	—	—	—
5	Podbielskiey	—	189	461	466	—	—	—
6	Narewskiey w uroczysku Podlewkowo	—	60	150	216	—	—	—
	W ogóle	—	1419	2566	1821	80	—	—
	w Powiecie Brzeskim.							
	Rudzkiey Skarbowey Puszczy.							
	w Leśnych Strażach.							
1	Fanstynowskiey	21	2	8	7	20	4	80
2	Radeszskiey	197	69	74	88	66	17	34
3	Wierzcholeskiey	672	40	98	113	46	47	54
4	Lachowieckiey	53	18	55	67	27	12	73
5	Borysowskiey	—	25	31	65	—	—	—
6	Faustynowskiey w uroczysku Kruszyno	112	7	—	—	—	120	—
	W ogóle	1055	161	266	341	59	202	41
	w Powiecie Grodzieńskim.							
	Grodzieńskiey Skarbowey Puszczy.							
	w Mostowskiey Leśney Straży	—	45	70	110	—	—	—

Grodzieńskiey Gubernii Starszy Leśniczy Kowalski.

Sekretarz J. Steckiewicz. (95)

3 Przynależący do Wileńskiego Arsenału murowany dwópiątrowy dóm pod N. 60 położony w mieście Wilnie na Sawicz ulicy, przeznacza się na przedaż z publicznego targu; dla czego naznaczają się terminy następującego mca lutego, 6go i 10go dnia; azatém życzący targować się, raczą na nie przybydź w wyżey wyrażonych dniach o godzinie 11 zrana do Wileńskiey Izby Skarbowey. W Wilnie dnia 16 stycznia 1833 r. (81)

Jenerał-Leytnant Buszujew.

2 Od Białostockiego Obwodowego Rządu drugiego oddziału, ninieyszém ogłasza się, iż w nim odbywać się będą publiczne targi, na oddanie w 12-letnią arendowną dzierżawę, od

1go czerwca teraźnieyszego 1833 roku, w przyłączoney przy tém tabelli, wyrażonych majątków. Zaczém życzący wziąć w dzierżawę od tegoż 1 czerwca 1833 roku, który z rzeczonych majątków, zechcą przybydź dla targów, do Białostockiego Obwodowego Rządu drugiego oddziału, z pewnemi ewikcyami, odpowiadającemi dwuletniey opłacie z każdego majątku, na terminy, naprzeciwko tych majątków wyrażone.

Sowietnik Arcimowicz.
Radzca Honorowy Andradzki.

Nazwisko Amtów i znaydujących się w nich folwarków i woytowstw.	Liczba Wsi.	Ilość męzkiey płci dusz w ostatniey rewizyi.	Ilość arendowney intraty, która podług Pruskich wyrachowań i kontraktów corocznie od 1 czerwca 1819 roku do Skarbu wchodziła.		Jaka opłata coroczney arendowney intraty ustanowiona była przy targach w 1819 r. odbytych i zawartych na 12-letnią dzierżawę kontraktach.		W jakich mianowicie terminach odbywać się będą targi.
W Sokolskim Powiecie.							Dla targów dzień 13 i dla przetargu 17, miesiąca marca teraźnieyszego 1833 roku.
Janowskiego Amtu.							
Folwark Janowo . . . . z czynszowemi wsiami Kupmik i Czerlona	pańszczyznowych. 13 czyńszowych 35	3127	14145		13642		
i w Bielskim Powiecie.							
Klenickiego Amtu.							
Folwark Kleniki . . . . z czynszowemi wsiami Bielskiego leśnictwa i przyłączonemi doń gruntami byłego woytowstwa Leszczyn	pańszczyznowych. 10 czyńszowych 47 2	— 5274	19034 108	$94\frac{1}{4}$ $90\frac{1}{4}$	19189	55	
Raczki	—	—	519	59			
Lada	bez wło-	ścian	32	$9\frac{1}{4}$			
Stołowackiego Amtu.							
Woytowstwo Orechwicze zawierające w sobie trzy włoki uprawney ziemi	bez wło-	ścian	3	—			

Sowietnik Arcimowicz.
Radzca Honorowy Andradzki. (67)

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

2 Urodzonemu Teodorowi Zygmuntowi Sędziemu Ptu Tarnogrodzkiego, Piotrowi, Maryannie i Reginie Stryjeńskim, sukcessorom zeszłego Pawła Stryjeńskiego Szambelana b. Dworu Pol., Annie z Szczytow Marszałkowey Gubernii Mińskiey, matce, Janowi i Antoniemu synom, Justynie i Wirginii córkom, Zenowiczom, sukcessorom Michała Zenowicza, Marszałka Gubernii Mińskiey, pozew loco peragendae executionis przed Sąd Izby Cywilney Gubernii Wileńskiey, z powództwa Urodz. Krzysztofa Szczyta syna zmarłego ś. p. Józefa Szczyta, Marszałka Powiatu Mozyrskiego i Kawalera Orderu ś. Stanisława, który przy odwołaniu się do dekretow b. Sądu Ziemskiego Wileń. w roku 1823 miesiąca januaryi, jednego dnia 19 akcessoryynie, drugiego dnia 24 oczewiście w sprawie między żał. a obżałmi zapadłych, do założoney w terminie appelacyi, do dowodow w Sądzie Ziem. Wileńskim składanych, i w Sądzie Izby Cywilney złożyć się mających, a mianowicie do uprzedniey autentyczney przed b. Sąd Główny Wileń. 2go Departamentu wyniesioney żałoby, i do dekretu niestannego za nią w roku tymże 1823 julii 30, w tymże Sądzie Głównym otrzymanego, pozywa mianując o to: iż obżałni Stryjeńscy po nabyciu przez oyca swojego Szambelana Stryjeńskiego w roku 1802 stycznia 23 dokumentem rezygnacyynym czyli przedażnym od zmarłey Józefy Szczytowey Starościny Witagolskiey, babki żałcego deltra dóbr Abramowa w państwie Austryackim w Departamencie Lubelskim położonych, i wkrótce po zeyściu jego między rokiem 1804 a 1809 potworzyli w Sądzie Szlacheckim Krakowskim i Lubelskim z sukcessorami Felixa Polla i XX. Maryannami, czy też z Fiskałem w imieniu Xięży działającym, bez uczestnictwa oyca żałcego, jako w Cesarstwie Rossyyskiém osiadłego, procedera i otrzymali na krzywdę jegoż, zaoczne i zmówne wyroki, za którémi złożywszy niby zawinione przez Starościnę Szczy-

tową summy z procentami w depozycie Lubelskim, jedną 1807 augusta 17 w ilości zł. polskich 4,084 gr. 10, i czer. zł. 44 dla Urodzonych Pollow; a drugą 1809 marca 8 w ilości złotych 15,121, w bankocetlach papierowych dla XX. Maryanów, o powrót onych z procentami, drugie tyle wynoszącemi, z funduszów oyca żałcego niesłusznie i ewokacyynie do Ziemstwą Wileńskiego przyszli, gdzie razem o koszta, w Lublinie i Grodnie niby wyłożone za regestrami bezdowodnemi i nie aktykowanemi równie niesprawiedliwe stosunki przynieśli, a nadto bez zajęcia w żałobach i w sprawie Pollow i Maryanow, od których wszystkie ich pretensye zródła swe wzięły, a zatém, jako bez pociągnienia jednoczasowie uczęstników rzeczy, nieważnie, albowiem nie w porządku prawami przepisanym, z samojednemi sukcessorami Józeffy Szczytowey napastny swóy osnowali proces— w którym Sąd Ziemski Wileński naprzód dekretem akcessoryynym 1823 januaryi 19 zapadłym, oprzysiężenie komportacyi dokumentow na Urodzonych Stryjeńskich wprzódy przeznaczoney nie wedle myśli Ustaw, nie przed wzięciem pod rozbiór ostateczny sporów dopełnić nakazał, ale per principale je uskutecznić zalecił. Następnie zaś wyrokiem oczywistym tegoż mca januaryi 24 nastałym samą sprawę nie właściwie przez nich ze Szczytem Obywatelem Gubernii Mińskiey i nie mającym w Wileńskiey żadnych dóbr ziemskich przed się wprowadzoną pod rozpoznanie przyjął w ów czas, kiedy Art. 49 z Rozdz. 5 Statutu Litgo i Konst. 1726 osiadłych extra districtu pozywać nie dozwala— Kiedy Konst. 1764 czytelnie zastrzega w słowach; „że zaś opisy „ rozprawowania się in omni subselio mie„ szają porządek spraw i sądow, przeto odtąd, „ jaka sprawa do jakiego forum należy, tamże „ prozekwowana bydź ma, a nie gdzie indziey „ sub paenis.” Kiedy w ostatku Uczreżdenie i Ukazy MONARSZE, również pod karami z jedney do drugiey Gubernii wokować surowie bronią, z kolei zaś w rozbiorze i opiniowaniu pretensyy samych we wszystkim nie wedle przepisu prawa się zachował — Za kontraktem resygnacyynym w Lublinie zeznanym, przez który zeszła Józefa Szczytowa matka Marszałka, przedając pod rokiem 1802 (jak się już wyżey mówiło), dobra Abramow w Cesarstwie Austryackiém położone, ewikcyą na dalszych swych dobrach w Rossyi leżących opisała, żałcego sukcessora do opłaty jey długow przez Stryjeńskich, niby uspokojonych, a w istocie niesprawiedliwych, winnym bydź nie legalnie uznał, wówczas kiedy ewikcya powyższa z kontraktem rezygnacyynym razem, naprzód powodem nieprzeniesienia onego z akt Lubelskich innego panowania w akta Litewskie, gdzie majątki Szczytowey następców leżą, z mocy Art. 1go, 2go, 6go i 7go z Rozdziału 7go Statutu Litewskiego i Konst. 1588 przez jey niezajawianie we właściwém mieyscu i czasie, całkowicie ustała; 2re powodem przeyścia lat 10ciu górą w milczeniu z przepisu Art. 91, z Rozdz. 4 Statutu Lit., oraz dalszych licznych Ustaw krajowych i Ukazow Imiennych przez dawność ziemską upadła, a ztąd żałgo pod żadnym już pretextem do niczego zgoła obowiązującą nie była. Następnie za kartą 1792 i assygnacyą 1797 od zeszłey Szczytowey Felixowi Pollowi służącemi złotych polskich 3,800, przewodnictwem dekretow jakby Lubelskich, sukcessorom jego przez obżałch Stryjeńskich zlokowane, z naliczeniem procentow w ilości czerw. zł. 27 i zł. 7,528 grosz 1, na oycu żałcego niesłusznie przysądził, wówczas, kiedy Felix Poll, za aktorstwa jeszcze Józefy Szczytowey Ekonomem będąc Abramowa, remanenta włościańskie, czynsze, prowenta dworne, oraz dalsze intraty i gotowe pieniądze między 1798 i 1799 latami, górą 6,000 złch polskich wynoszące wybrał i bez zdania z nich kalkulacyi umarł, niemi zaś nietylko dług cały uspokojony miał sobie, ale jeszcze po odtrąceniu swey należności resztę w przewyżce pozostałą wrócić domowi Szczytow w obowiązku zostawał, i kiedy o to z sukcessorami Polla był rozpoczęty w Lublinie proces, wszystkie do tego interesu potrzebne w Sądzie Szlacheckim Lubelskim znaydowały się złożone papiery. Kiedy zatém Stryjeńscy przez Pollow tamże powołani, winni byli wezwać na swą obronę powyższe tranzakta, jednakże o nich zamilczeli, bez użycia więc dowodow i naymnieyszey obrony, pod nieznaydowaniem się oyca żałcego, w sprawie tak znaczne, a nie należne summy wskazać na sobie dozwolili, kiedy więc do powrótu onych jako za dekretami obcego państwa w kondykcie nader widocznym między dwiema stronami na krzywdę trzeciey nie obecney w processie po ubiegłych górą 10ciu latach żadnego wcale nie mieli prawa i nic zgoła zwłaszcza niewłaściwém forum i bez powołania Pollow, ze stopnia których tworzyli stosunki zupełnie i dawno przeborem intrat Abramowskich umorzone wygrywać na oycu żałcego nie mogli; w dalszey zaś kolei Sąd Ziemski Wileński pretensye 2gie obżałnych Stryjeńskich podobnież nie sprawiedliwie o zł. pol. 8,000 za obligami 1793 i 1795 przez zeszłą Szczytową u XX. Maryanow kredytowane i za dekretami również kondyktowemi obcego państwa, i również bez bytności jey sukcessorów potworzonemi w depozycie niby Lubelskim Xiężom złożone, a w istocie rąk ich niedoszłe, nie właściwie płacić oycow żałcego nakazał i one tak jak i w kategoryi Polowskiey w kilkakroć zwiększoney massie, albowiem zł. 27,566 na oycu żałcego się sądził, wówczas, kiedy obżałni Stryjeńscy wyroki tylko zmówne i zaoczne, a przeto obywatela Monarchii Rossyyskiey i Litwy nie obowiązujące, oraz extrakta obligow ku wsparciu stosunkow swoich przynieśli, autentykow zaś samych nie złożyli, kiedy te wedle świadectwa listu X. Białowickiego przełożonego Maryanow pod rokiem 1817 do Marszałka Szczyta adresowanego w aktorow znaydują się ręku i kiedy żałujący dotąd za niemi wedle przekonania z tegoż listu samym Maryanom procenta wnosi, a zatém kiedy wśród takiey obojętności w stosunkach swoich i różnicy w dowodzeniach stron obu, Obżałni Stryjeńscy bez autentycznych obligow, albo przynaymniey w ich niedostatku bez powołania razem Xięży i przyświadczenia pewnego, że już nic wcale im się nie należy summ przez się narachowanych i liczeniem dubeltowém procentow, które oyciec żałcego do rąk Maryanów

(3)

płacił, ze zł. 8,000 do 30,000 blisko podniesionych zyskiwać rekognicyi dla siebie, a przeto na podwóyną opłatę Xiężom tychże summ narażać żałcego wedle prawa i słuszności nie byli powinni — W ostatku Sąd ziemski Wileński, wskazując na Marszałku Szczycie powyższą koleją nienależnie kilka dziesiąt tysięcy zł. Urodz. Michała i Annę Zenowiczow, wspólnych z żałcym po Józefie Szczytowey konsukcessorów niewłaściwie od wspólney odpowiedzialności uwolnił i że wszystkie ze wszech względow niesprawiedliwe pretensye obżał. Stryjeńskich na samojednego żałego zwalił, a nadto jeszcze prawne expensa w Lublinie, jakby przez nich ponaszane i pewnym dowodem nie wsparte z procentem w illości górą 1,650 zł., a w Wilnie w rzeczy napastney łożone w illości rubli srebrnych 70, policzył, niemniey w dalszych punktach dekretow swoich uciążliwość dokonał, i zakładaney od nich całkowicie formalney appelacyi niedopuścił. Drogą więc skargi oyciec żałcego przeniosł sprawę przed były Sąd Główny Wileński 2go Departamentu i tam w roku 1823 julii 30 otrzymał na Zenowiczach kondęmnatę z obżałnemi Stryjeńskiemi dekret suspense w sprawie do ultymarney konwikcyi Zenowiczow lub ich stanności, uznający, wpoparciu więc skargi oyca swojego żałcy delator przyzywa obżał. przed Sąd Izby Cywilney Gubernii Wileńskiey, i następne zakłada prośby: o nakazanie warowania locum standi obżał. Zienowiczom, o utwierdzenie wszelkich dowodow żałcego del., o uznanie wyrokow Ziem. Wileń. w 1823 mca januaryi w dniu 19 i 24 między oycem żałcego del. a obżał. Stryjeńskiemi i Zenowiczami nastałych za uległe appelacyi, a następnie obra drogą odezwow całkowicie podniesienia i skasowania od opłaty summ niemi objętych jako bez złożenia autentycznych obligow, bez bytności stron pryncypalnych i uczęstnictwa w interessie mających, oraz w niewłaściwem forum nieprawnie i niesprawiedliwie na liczonych za dekretami kondyktowemi, i na samojedným żał. wówczas, kiedy są konsukcessorowie Starościny Szczytowey inni, wskazanych niemniey od wszelkiey zgoła odpowiedzi, jako w rzeczy napastney i niesłuszney, razem żałego uwolnienia lub całey sprawy na rozpoznanie nowe porządkiem prawami przepisanym do tey Gubernii i Sądu gdzie ma żał. osiadłość ziemską mocą Ustaw krajowych wysłania, zwrótu wydatkow procederowych nakazania, oraz tego wszystkiego, co z rodzaju sprawy, kolei processu i sprawiedliwości wypadnie i przez głosy proszoném będzie sądzenia.

1833 januaryi 18. Że takowy pozew może bydź w Gazecie Kuryera Litewskiego zamieszczony Sąd Powiatowy Wileński zaświadcza. Assesor Stanisław Drzewicki.

Regent Julian Malicki. (88)

3 Oświadczenie wespół z naysolenniey-szém zażaleniem zanosi Wiktor Skitterewicz, tranzlator Izby Kryminalney Wileńskiey, w imieniu i za plenipotencyą WW. Fryderyki matki i Alexandra syna Frohlandów, oraz Antoniny z Frohlandów Krygierowey w assystencyi Opieki, mianowicie o to: Regent Graniczny Powiatu Wileńskiego Ferdynand Budzyński, na mocy jakoby służącey sobie plenipotencyi, zapisał w Aktach miasta Wilna idącego roku i miesiąca, a z kolei umieścił w Dodatku Kuryera Litewskiego pod Nrem 148, oświadczenie; w imieniu WW. Leopolda Łukomskiego Gubernskiego Sekretarza, Karoliny z Łukomskich Kulczyckiey Sowietnikowey i Franciszka Poznańskiego b. Prezydenta Miasta Wilna, zapowiadając: że WW. Frohlandowie i Krygierowa, za obligiem z daty 1818 roku junii 16 dnia, niby WW. Łukomskiemu i Kulczyckiey zawiniają samego kapitału rubli srebrnych 3000; że ci pretensorowie teraźnieyszego 1832 roku junii 13 dnia, otrzymali oczywisty w Magistracie Wileńskim dekret, sądzący rubli srebrnych 5,375; następnie, gdy za tym wyrokiem chcieli na domie w mieście Wilnie pod Nrem 74 położonym rozciągnąć tradycyą, WW. Frohlandów Plenipotent, jakby stosując się tylko do moratoryum, opłacił procent. Ztąd, daley mówi, iż kiedy W. Poznański za takimże obligiem przez WW. Frohlandów w 1818 roku marca 15 dnia wydanym, ma niby summy kapitalney rubli srebrnych 1,421, z procentami drugie tyle — Więc, gdy te obie pretensye odpowiadają wartości domu, tém samém niedozwalają oni zaciągać długów na tey Kamienicy. — Lecz takie zarzuty w myśl ustaw są próżne: bo ile oświadczenie w imieniu WW. Łukomskiego, Kulczyckiey i Poznańskiego, znaczenia nie ma, tyle titulo ich obligi kassacie ulegną, o czém jest process rozpoczęty.— Otrzymali wprawdzie WW. Łukomscy i Kulczycka w Magistracie Wileńskim wyżey nadmieniony dekret, wszakże bez daney plenipotencyi W. Marcinowi Pozlewiczowi Gubernskiemu Sekretarzowi, na krzywdę WW. Frohlandów i Krygierowey, w zmowie nastały, tém samém nieważny, z jakiey przyczyny już był umieszczony w dodatku Kuryera Litewskiego manifest. — Opłacono procent WW. Łukomskim i Kulczyckiey, nie dla utrzymania kapitału do lat czterech, ale, że Urzędnik zamierzał za nieważnym wyżey rzeczonym wyrokiem rozciągnąć tradycyą na Kamienicy: owszem podawano cedułý Urzędnikowi i zanaszano skargi do JW. Gubernatora, za którémi zaszła rezolucya, odsyłająca do porządku właściwego. Procent ten, jeśli Urzędnik wydał bez kaucyi, sam odpowiadać będzie musiał, — Z tych tedy pobudek nie w mieyscu znaleźli się taxatorowie Kamieniey, przez nikogo nieproszeni; owszem, że pomienione obligi i dekret, a W. Poznańskiego oblig raz pierwszy objawiony, są nieważne, za niemi nic się nie należy, dawności podane, wedle ustaw formalności nie mają, co nim udowodnionèm zostanie, tymczasowie niniejszém publicznie zawiadamia. Datt 1832 roku xbra 28 d. Wilno.

Wiktor Skitterewicz Guberński Sekretarz.

Roku 1833 miesiąca januaryi 10 dnia. Przed Sądem Powiatowym Wileńskim stawając osobiście W. Kajetan Meślicz Adwokat, niniejsze oświadczenie po rezolucyi sądowey wpisać do protokółu podał i one w tymże protokóle własnoręcznie podpisał.

Assesor Stanisław Drzewicki.

Wileńskiego Powiatowego Sądu Regent

Tomasz Stempkowski.

Czytano Teodor Pisanka. (87)

Drukarnia A. Marcinowskiego.

DOZWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno, 1833, d. 23 Stycznia.

CENZOR LEON BOROWSKI.